...ules.

...Kasyana: Kazanie
wystawiające osobliwszą grzesznie-
ków obronę – pierwszey z męczen-
niczek męczenniczki ś. Tekli.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0000869


V
B
J
C

KAZANIE
WYSŁAWIAIĄCE
Osobliwszą grzesznikow obronę
Zturbowánych y ztroskánych serc ludzkich poćiechę
Doświadczona w życiu y w godźinę śmierći opiekę
Pierwszey z Męczenniczek Męczenniczki
S. TEKLI
Przy publicznym wystáwieniu Relikwii Iey w dźień pierwszy zesłánia Duchá Przenayś: w Kośćiele Nowomieyskim Xięży Fráńciszkánow miane Roku P. 1759. Dnia 3. Czerwcá.
y rázem w ręce
WIELMOZNEMU IMCI PANU
IOZEFOWI
Z KOZARZEWA
BORZĘCKIEMU,
CZESNIKOWI ZIEMI DOBRZYNSKIEY KOMENDANTOWI Znáku J.K.M. y Rzeczy Plty
ná oświadczenie dozgonney wdźięczności
OFIAROWANE.
Przez Xiędzá KASSYANA KORCZYNSKIEGO Fráńciszkáná
Roku 1759.

W KRAKOWIE W DRUKARNI AKADEMICKIEY.

Ná Herbowny Prześwietnego Domu Zaſczczyt.



I.

Páprocki *fol. 108.* Ma tyśiączne zasługi w PUŁKOZICU Głowá
Ze naywiękſze zamáchy pokonáć gotowá,
Bielſki *fol. 77.* Iák ieſt w BORZĘCKICH Domu przedźiwnie wsławiona,
Doydźieſz gdy ſię doczytaſz, iáka z Niey obroná.

II.

Dźiwuy ſię rozumowi PUŁKOZICA Gł wie
Okolſki *tom: 2.* Iey męſtwo, ſztukę, dowcip Forteca opowie,
fol. 473. Złoty w porádźie ſpoſob, ktorym záwſtydzony
Uſtąpił Nieprzyiaćiel ná łeb porážony,

Wielmożny MCi Cześniku Dobrodźieiu.



Ozsławiona wßędźie po cáłym świecie cześć osobliwßey w życiu y w godźinę śmierci Opiekunki, w troskliwosciach y smutku doświadczoney Pocießycielki między Męczenniczkámi Męczenniczki TEKLI S. *gdy y w Polßcze náßey po wielu rozßerza się mieyscách, wynáyduiąc tákowych, ktorzy Ią w sercách swych piástuią, ná rámionách w gorę wynoßą, ciśnie się y do Ciebie* Wielmożny Mośći Cześniku Dobrodźieiu. *Dwoiaka ztąd wypływa ßczęścia korzyść, Pierwßa dla* TEKLI; *dla Ciebie druga; dla* TEKLI S. *ta, że przy zacności Imienia Twego, ktore po wßystkich rozßerzone Woiewodztwach cáłą okrywa Polskę, łátwo niby przy wßędźie iáśnieiącym słońcu oświecona będźie. Dla Ciebie, bo pewną dla Siebie, bespieczną dla Prześwietnego Domu Twego z* TEKLI S. *w życiu y w godźinę śmierci mieć będźiesz obronę, gdy bowiem Herbowny* BORZĘCKICH PUŁKOZIC *znamienitą przychylnośćią będźie to acz krotkię ku Czci S. Iey Relikwii Kazánie ná sobie nośił, bez wątpienia nie máłą ziedną dla Cáłego Domu Twego nadgrodę, zawße bowiem zwykłá piástuiącym honor swoy ßczodrze wypłacáć się* TEKLA S. *Nie mogłem lepßey w przedśięwźięciách swoich záżyć rády, iák to Imię do rozsłąnia Honoru Iey ná cel Polskiemu światu wysłáwić, ktore iuż godnośćią w gorę honorow wynieśione, iuż dźielnośćią po wßystkich Stanách to w Rycerskim Kole, to w Senatorskich krzesłách, to w Sądowych Izbách, to w káżdych Rzeczypospolity dostoynośćiácch, ozdobione. Bo iężeli śiągniemy pámięćią y w głęb dawności y odległości czásu zápuściemy oko, ażebyśmy z należytą uprzeymośćią z popiołu śmiertelności wygrzebáli nieśmiertelną Prześwietnego Domu Twego Przodkow sławę, o ktorey żadne wieki zápomnieć, żaden w narodźie Polskim kray niesłyßeć nie może* Wielmożnego IMci Páná Andrzeiá BORZĘCKIEGO, Stánisłáwá, Páwłá, Sebástyaná BORZĘCKICH *ják dawnośćią ták dźielnośćią męstwem y cnotą ku swoiey Oyczyznie záleconych,* Wielm: Marciná Stárosty Lubelskiego, Marcyaná Chorążego Zakroczymskiego BORZĘCKICH *od tych záś*

we

we wſzyſtkich przymiotách podobnie Urodzonych Synow Wielmożnych ANTONIEGO Cześniká Łęczyckiego, Sędźiego Ziemſkiego Przemyſlſkiego, JOZEFA Skárbniká Zydáczewſkiego, Komorniká Chełmſkiego, MARCYANA Sędźiego Ziemſkiego Chełmſkiego, MICHAŁA Kánoniká Chełmſkiego BORZĘCKICH, &c. *tych wſzyſtkich známienite prace, wylane ná uſługi Rzeczypoſpolity śiły, ochotne byw nayprzykrzeyſzych trudnośćiách ſerce, ſtáteczna wierność, nieprzekupiona miłość, w nieśmiertelney potomnym wiekom zoſtáwiona pámięci, do wdźięczności iednym, do zazdrośći drugim, do zbudowánia innym, wſzyſtkim záś do náśládowánia. Y iuż tego áni nienawiſtna nie zátrze ręka, co nieoſzácowánych zaſług złota PUŁKOZICA Głowá po cáłey Polſzcze przez wſzyſtkie honorow y godnośći ſtopnie, przez pierwſze doſtoynośći y Urzędy w niezliczonych Prześwietnego* BORZĘCKICH *Domu Przodkách záprácowáłá ſobie chwały.*

Ieżeli pozwoliſz Wielmożny MCi Cześniku *zbliżyć oká zrzenice ná* W. IMci P. PAWŁA BORZĘCKIEGO Podſtolego Chełmſkiego *Dźiadá Twego,* W. IMci P. KAZIMIERZA BOZĘCKIEGO Cześniká Rzeczyckiego *Oycá Twego, tyleż powagi y ozdoby, tyle zálecenia y cnoty, tyle ſzácunku y chwały káżdy w nich rzeczywiśćie mogł widźieć, y to przyznáć: że prawdźiwym byli ſwych Przodkow, to męſtwem, to dźielnośćią, to cnotą wizerunkiem. Trudno w ſzczegulnośći bez uymy honoru káżdego z Pułkoźicow* BORZĘCKICH *okryślić zacność, iuż dla máłośći czáſu, iuż dla ſzczupłośći mieyscá, iuż dla nieudolnośći rozumu; Chćiałbym Ich iednák wydáć w podobieńſtwie, iak drzewo wſpániałe nieprzeliczone w owocách ſwoich, iáko ogrod zágęſzczony w wydátne látrośle; iako źiemiá zyzna w plennośći ſwoiey; ále coż! dopiero o kilku Wielmożnych Starożytnego BORZĘCKICH Domu Oſob wſpomniałem zacnośći, á iuż myśl w poięciu umnieyſzona, dowcip w wyráżeniu przytępiony, biegłość w opiſaniu ukrocona, coż, gdy nieśmiertelny Oyczyzny zaſzczyt w* Wielm: Danielu BORZĘCKIM Stolniku Chełmſkim *Rodzonym Stryiu Twoim ná widok poſtáwię? coż gdy z powinnym uczczeniem y náleżytośćią wielkość przyrodzonych przymiotow nátury, dowcipu, ſędźiwośći? w* W. IMci P. Podkomorzym Przemyſlſkim, *w* W. IMci P. Podſtolim W: X. Litew: Stároście Zydáczewſkim BORZĘCKICH *tákże Stryiách Twoich ná cel*

pochwał

pochwał wydam? Coż gdy wieczysty Domowi Twemu zaszczyt, Oyczyznie ozdobe, Rzeczypospolitey pociechę w Przezacnych Krwi Oycowskiey Wiel: IMci P. Podstolego *Synach, niemniey Szláchetnośćią, iak wielkiemi cnot y dźielnośći dárámi zbogáconych;* w WW I P. Alexandrze y I P. Ludwiku Stároscie Dolżáńskim BORZĘCKICH *sławić záczne? Albo co powiem o tym, ktory w udźieloney sobie Boskiey spráwiedliwośći Powadze, námieśnicza Sędźiego BOGA w J O. Trybunale Koronnym ośiada godność? iak mam szácowáć wielka Iego w spraw słucháńiu pilność, madra ná przyszłe rzeczy przezorność, rostropna w wydáwániu wyrokow: badź w nadgrodźie ukrzywdzonych, badź w ukaraniu wystepnych uwage?* Jaśnie Wiel: IMci P. JOZEFA BORZĘCKIEGO Skárbniká Látyczewskiego *Deputata Brátá Twego Stryiecznego? Co o Rodzonych Krwi Twoiey* Wiel: IMci P. Ignacym, *y* IMci P. Marćinie BORZĘCKICH *wymowię? Iak obszerne w tyśiacznych pochwałach Tych y Innych zásłużonych w Polskim Narodźie* BORZĘCKICH *otwiera mi sie pole, á szczupłość mieyscá tepość rozumu, nieudolność dowcipu z niemáła dla Prześwietnego Domu Twego krzywda szerzyć mi sie nieda. Miiam co ku czci y chwale Osoby Twoiey, Urzedu Twego Woyskowego, Powagi Twoiey, miałbym mowić, ázebym podchlebnym w oczy nie zdałci sie wylátywáć piorem, wszákże idźiesz y Ty bitym Przezacnych Przodkow Twoich torem y Imie, y cnoty, y godność y Heroiczne dźiełá známienicie piástuiesz Onych. O! czyliż ieszcze máło ma swego honoru y sławy, ozdoby y piekności, zaszczytu y cnoty Dom* BORZĘCKICH. *Już z* W. IMci P. Jadwigi z SZAŁAYSKICH *Bábki Twoiey, iuż z* W. I. P. Domicylly z ORBOWSKICH *Matki Twoiey Nayukochańszey* BORZĘCKICH? *Czyliż máło przydáie zálecenia y chwały* W. I. P. Helená z BORZĘCKICH TATOMIROWA *Podstolina Kołomyska Rodzoney Krwi Twoiey Siostrá? Czyliż niedosyć czci y godności z* W. I. P. Tereſſy z BORZĘCKICH SIEMINSKI *Referendárzowy Koronney, Stárośćiny Debowieckiey Ciotki Twoiey? álbo czyliż godźi sie minać, te, z ktorey znáczny Domowi Twemu szácunek* W. IMc P. z ORBOWSKICH BŁĘDOWSKA *Cześnikowa Podolska tákże Ciotke Twoie, wszelkich cnot dárámi ozdobiona? godźiesz sie minać te, z ktorey wielka Domowi Twemu cená y powagá,* W. I. P. Justynę z BORZĘCKICH KALINOWSKA *Stáro-*

śćina

ścina Dobrowstowska, Pułkownikowa Znaku Pancernego Nayiaśniey: Krolewicza Xawiera, Corkę W.IMci P. Podstolego *W. X. L. tyle przymiotami oszacowana Damę? wcale zużaleniem na krotkość czasu, niesposobność rozumu, szczupłość mieyscá, to wyznáć muszę że: na pochwały Przeświętnego Domu Twego máło, á prawie nic nie wypisałem. Pełna iest Imienia Twego Polska cała, pełne y Wielkie Xięstwo Litewskie, niech dadzą świadectwo wszystkie Woiewodztwá: Chełmskie, Lubelskie, Wileńskie, Wołyńskie, Kijowskie, Poznanskie, Kaliskie, Sandomirskie &c. Niech głoszą Twoie, Imię Imienia chwałę, chwały szácunek, co dla miłości BOGA, co dla Oyczyzny ocálenia, co dla dobra Pospolitego, wszędźie po wszystkich Urzedach y dostoynośćiach czynili y czynią* BORZECCY; *tym mi tylko zakończyć przychodźi; że niezliczone zostáią ieszcze Imiona y ścistym Krwi Szláchetney ogniewem złączone Domy,* Siemińskich, Kálinowskich, Tátomirow, Orbowskich, Niepokuczyckich, Száłayskich, Nosowskich, Kiełczewskich, Orchowskich, Zurowskich, Kotowskich, Boguckich, Chárzewskich, Gizowskich, Stawskich, Winnickich &c. &c. *ktorych y dawność w Koronie Polskiey, y Urodzenie, y męstwo, wielką Domowi Twemu przydáią ozdobę?*

Osadźże teraz Wielmożny MCi Cześniku Dobrodźieiu *czyli nie przybędźie czci y chwały S. P. y M. TEKLI:* czyliż *nie rozszerzy się Honor Iey, gdy tak wsławione, ták wysokie, ták godne, ták szerokie y zacne* BORZĘCKICH *Imię po cáłey Koronie Polskiey ná bárkách swoich dźwigáć go będźie? Bądź tez y Ty pewny że przy Iey obronie iák żyć w pomyślnych szczęśćiach honorách, fortunách, ták po długoletnim wieku w łásce Boskiey życie kończyć przy Iey mocney opiece będźiesz, do czego nieustánny obowiązek wdźięczności moiey przed BOGIEM w dozgonne zápisuię Ci usługi.*

Wielmożny MCi Cześniku
Dobrodźieiu.

Nayniższy sługá
X. Kassyan Korczyński Fránciszkan.

KAZANIE

Non turbetur cor veſtrum neque formidet. Joan: 14.
Niech ſię nie trwoży ſerce wáſze, áni ſię lęka.
Hæc dicit Dominus Deus oſſibus his, ecce ego intromittam in vos Spiritum & vivetis. Ezech: 37.
To mowi Pan Bog kościom tym, oto ia wprowádzę w was Duchá y żyć będźiećie.



JAko w ſtworzeniu widomych y niewidomych rzeczy, wielowładna Wſzechmocność Boska iednym wſzyſtko z niczego wyprowádźiłá słowem; *Ipſe dixit & facta ſunt* Pſal: 32. Ták w ożywieniu y ocáleniu tychże iednym wſzyſtko ſpráwuie y utrzymuie Duchem, w tym Przedwiecznych wyrokow ułożeniu, że ieżeli Bog Duchá ſwego umknie, nátychmiaſt wſzyſtkie zniſzczeia y w proch obroca ſię; Ieżeli záiſte przywroći, nátychmiaſt wſzyſtkie ożyia rzeczy; y odnowiona będźie poſtáć źiemi; według Dawidá Proroká. *Auferes ſpiritum eorum & deficient, & in pulverem ſuum revertentur; Emittes Spiritum Tuum & creabuntur, & renovabis faciem terræ.* Pſal. 103. Trwoży ſię kto y lęka, niech tylko rzući ná ſerce iego promień rozweſeláiacey łáski ten naylepſzy wſzyſtkich Poćieſzyćiel *Conſolator optimus*; ták záraz precz uſtępuią wſzyſtkie troskliwości ćienie,

omdlewa kto w przykrościách umártwienia ſwego, słábieie ná śiłách, ná zmysłách watleie, wpada w rozpácz, umiera w nędzy y utrapieniu, ięczy pod ćiężkim okrucieństwá młotem, w niewolniczych utyskuie więzách, niechże tylko to nádprzyrodzone wſzelkich łask, dárow, y poćiech Boskich świátło *Lux Beatiſſima* oświeci przytomnośćia ſwoia myśl Iego, w tym momenćie niby odrodzony w Duchu, pośilony ná zmysłách, zápomniáwſzy dolegliwości ſwoich oſobliwſzemi wſpárty śiłámi nowego nábiera żyćia. A ieżeli ná oſtátek oſechł kto ná nádźiei, niby owá ſucha kość, á ten Duch Boski zſtapi ná niego, wſzákże y ták żyć będźie. Dowod tego oczywiſty z słow Ezechielá Proroká: *Hæc dicit Dominus oſſibus his, ecce ego intromittam in vos Spiritum & vivetis.* To mowi Pan Bog kośćiom tym oto ia wpuſzczę Duchá w was y żyć będźiećie. Zkąd widźieć ſię dáie, że ieżeli ſuche kości zá ſpráwą ożywiáiącego Duchá żyć moga, toć tym bárdźiey omdláłe, umorzone, oſchłe ná nádźiei ſercá ludzkie. Ato częśćią dla tego; że te mniey, więcey támte wyćiagáia po Bogu pracy; Sercá bowiem ludzkie oſchłe y umorzone według ordynáryinych wyrokow Boskich Łáská Duchá Przenayświętſzego ożywia; oſchłe záś kości cudowna chybá Wſzechmocność Boska wskrześić potráfi, częśćią dla tego; że kości zmárłych ſą bez nádźiei, ſercá záś ludzkie oſchłe y umorzone ieſzcze ſą położone w nádźiei żyćia, bo támte minęły doczeſności metę, á te ieſzcze. Ieżeli tedy oſchłe kości ożywić y ná nogi poſtáwić może Duch Boski, toć tym więcey umorzone w ſmutku y lękliwośćiách ſercá ludzkie tenże wielowładny Duch ożywić y rozweſelić potráfi. *Non turbetur cor veſtrum neq; formidet.* A ieſzcze tym

bár-

bárdziey im osobliwiey SS. Pátronow zá nas zástáwiaiacych się prozby y modlitwy, SS. Opiekunów mocne obrony, Tego nam iednaia y błagáia Ducha. Co rozumiecie Słuchácze czyli y teraz Te SS. Kośći sławney w pierwszym kwitnacego Kośćiołá wieku Niewinnośćia Pánny, Mężney ná przykład Innym Cierpliwośćia Męczenniczki TEKLI S. Wam ku czći publiczney wystawione żyć niebędą? Czyliż w nich niemász cudownie ukrytey mocy Boskiey? Czyliż Duch S. nie ożywia one dla wászey w każdey potrzebie pomocy, w upadku ratunku, w zasmuceniu poćiechy? Oto świadczę się Ezechielem Prorokiem: To mowi Bog Wszechmogacy kośćiom tym, że dla wászey skuteczney opieki y wspomożenia, dla serc wászych Ukontentowánia y rozweselenia, ześle Bog Ducha S. á wy piastuiacy część y honor TEKLI S. w mocney ley obronie żyć będźiecie. *Hæc dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam in vos Spiritum & vivetis.* Iákoż y ia ztad przedsię wźiałem dálsza mowę; że iáko Duszá S. Pánny y Męczenniczki TEKLI iednym w Niebie nierozdźielnie z Bogiem złaczona Duchem zyie wiecznie dla obrony nászey; ták y SS. ley Kośći tymże nápełnione Duchem S. tu ná źiemi w doczesnym żyćia nászego biegu, żyia dla poćiechy zturbowánych y ztroskánych serc ludzkich. *Non turbetur cor vestrum &c. Hæc dicit Dominus Deus ossibus his. &c.*

Duchu Przenayświętszy iedyna sercá poćiecho nápełniy sercá násze y oświeć światłem nádprzyrodzonym Łáski Twoiey; ażeby wszyscy w prágnieniách swoich przy wielkiey opiece doświádczoney w wszelkich potrzebách Pátronki TEKLI S. od Ciebie pośileni byli. O! *lux Beatissima reple cordis intima tuorum fidelium. Ad M. D. G.*

W Przedsięwziętey ktora do was słuchácze záczynam mowie, trzy mi do dowodzenia należą rzeczy: Iuż to w pospolitości o wszystkich Swiętych; że Bog tak wiele szacuie zasługi Spráwiedliwych sług swoich, iż dla przyczyny y prozby Ich, gotow y w naywiększey potrzebie wspomagáć nędznych, ćieszyc smutnych, rátowáć upádłych, że też ták łáská Duchá Przenayświętszego ukrytym mieszka sposobem w Relikwiách Swiętych, że niby żyiące mocą pozwoloną sobie od Bogá wszystkim czczącym y honor Ich piástuiacym odwdźięczyć mogą przez rożne dobrodźieystwá. Iuż to w szczegulności: że S. TEKLI Pánny y Męczenniczki zasługi, ták Bog poważa iż ná iey prozby y wstáwiánie się zá námi, tyle czyni y więcey, co dla zasług innych Swiętych. Iuż to ná ostátek, co z doświadczenia mamy, że S. TEKLA y Oney Relikwie nietylko Krolestwom y Miástom iey honor y Imię piástuiacym iest bespieczną obroną, lecz y káżdemu człowiekowi iey ná pomoc wzywáiacemu iest doświádczona w wszelkiey potrzebie Opiekunką w żyćiu, przy śmierći, y po śmierći. To gdy dowiodę, wyniknie záłożona prawdá; że iáko Duszá S. Pánny y Męczenniczki TEKLI iednym w Niebie nierozdźielnie z Bogiem złączona Duchem żyie wiecznie dla obrony nászey, ták y SS. iey Kośći, tymże nápełnione Duchem S. tu ná źiemi w doczesnym żyćia nászego biegu żyią dla poćiechy zturbowánych y ztroskánych serc ludzkich. *Non turbetur &c. Hæc dicit Dominus ossibus his &c.* Záczynam od pierwszego.

1. Szczodrobliwa w nadgrodźie spráwiedliwość Boska, iáko duszy ludzkiey rozłączoney od ćiałá stokrotnie nádgradza

gradza owym wiecznego Błogosłáwieńſtwá pieniadzem; ták y pozoſtáłe ná źiemi ćiało ácz w proch y koſteczki rozſypáne bez korzyśći nie zoſtáwia, z tą tylko rożnoscia że Duſze Swiętych y Spráwiedliwych ludźi zchodzące bez naymnieyſzego zakáłu ze świátá, záraz w tym momenćie ściśle złączone z Bogiem iednym wieczności żyia Duchem. Ciáłá záś ich do pewnego zátrzymáne czáſu w niewygásłey u Bogá żyia pámięći, dotad, poki im ná zegárze wieczności owá nie wybiie godźiná, ktorey ná głos Archánielskiey Traby wſzyſtkie ná nogi powſtáć muſza. Iednák y te ácz w śmiertelności zágrzebáne popiele, máia pilna około śiebie ſtraż Boska. *Cuſtodit Dominus omnia oſſa eorum, unum ex his non conteretur.* Ze żadne z tych utrácone bydź nie moga, y Duch Przenayswiętſzy przez cudownie ukryta moc ſwoię ożywia one. *Ecce ego intromittam in vos Spiritum, & vivetis.* Co wſzyſtko ná tym wſpiera ſię fundámenćie; że Bog nieográniczony w Dobroći ſwoiey ták ma w wieczney pámięci Spráwiedliwego; *in memoria æterna erit juſtus* Pſam: 111. że by naymnieyſzey zasługi zápomniec nie chce, ktoraby miał dármo bez nadgrody puścić. Iáko tedy po zkończonym żyćia biegu káżdego Spráwiedliwego człowieká duſzy, BOG bez odwłoki płáći, kontentuiac ia iáſnym widzeniem ſwoim, y ćieſzeniem ſię z ſoba ná wieki, ták y o pozoſtáłych ćiáłách, kośćiách, y naymnieyſzym proſzku y popiele Swiętych ſwoich pámięta, że żadne z nich nie zginie. *Unum ex his non conteretur.* Iáko powtore Duſzá Swiętego już kroluiaca w Niebie wiele przez przyczynę ſwoię wyiednáć może u Bogá w potrzebách náſzych, o czym nas upewnia do rádości pobudzáiacy Bernard *S. Serm:* 2. *de Victore: Gaudete in Domi-*

Domino dilectissimi, quod Sanctus de medio appropiavit DEO, ut multo plures Ejus intercessione salventur. Cieszćie się naymilśi w Pánu, że Swięty z pośrod nas zbliżył się do BOGA, áżeby tym więcey Iego rátowániem zbáwionych było: Bog bowiem ma wzgląd záwsze ná zasługi SS. Ták y Ciáłom y Kośćiom zwykł czynić. Y to ztwierdza wysokim zdániem S. Grzegorz Nánzyazeński: *Quorum vel sola corpora idem possunt quod animæ Sanctæ, sive manibus contrectentur, sive honorentur; quorum vel solæ sanguinis guttæ atq; exigua perpessionis signa idem possunt quod Corpora. Orat: 1. contr: Iulian: Apost:* Ktorych y same Ciałá to mogą co Dusze Swięte, czyli rękámi dotknione, czyli uczczone; ktorych y same krwi kropelki y naymnieysze męczeństwá znáki, toż mogą co y Ciałá. Iednym bowiem spráwiedliwośći wymiarem dla wielośći y wielkośći wspolnych zasług iák Duszy, ták Ciáłu Bog wypłaca. Idźie zátym; że iáko Bog Dusze iuż w Niebie wieczną uwieńczone koroną, iednym Błogosłáwieństwá ożywia Duchem, dáiąc im moc wstáwienia się zá grzesznikámi, rátowánia nędznych w potrzebách, bronienia w niebespieczeństwách, záchowánia w przypadkách, ták y Ciałá pozostáłe wprzod niżeli nieśmiertelną przyobleką posturę; według opisania Páwłá S. 1. *ad Corinth:* 15. *Oportet corruptibile hoc induere incorruptionem & mortale hoc induere immortalitatem* dla iednychże zasług Tym Duchem S. nápełnia skryćie y ożywia; dáiąc im wszelką moc y władzą dźiałánia rzeczy nádprzyrodzonych to w rátowániu, to w pośiłániu, to w ćieszeniu nędznych y troskliwych ludźi, náwet w przywrácániu do pierwszego żyćia z progu śmiertelnośći umárłych. Chcećiesz to widźieć w oczywistych przykłádách, niby

przy

przy wypogodzonym południu iáſne słońce? Otworzćie żdá-
nie ſwoie zkad proſzę Stározakonnego Pátryárchy Jozefá
kośći po śmierći Duchá Prorockiego miáły? *Oſſa ejus viſi-
tata ſunt, & poſt mortem prophetaverunt* Eccl: 49. álbo zko-
śćiáłe Elizeuſzá ćiáło leżace w grobie zkadby moc do
wskrzeſzenia umárłego miáło? 4. *Reg*: 23. Ale miiam
to co przez kośći y ćiáłá zmárłych Swiętych cudowna Du-
chá Nayświętſzego Łáská ſpráwuie, bo te kiedyżkolwiek
rozumnego w ſobie miáły Duchá, ktorym żyły, żyiac prá-
cowáły, prácuiąc zásługowáły ſobie tę nadgrodę. Miiam
to: bo te niegdy żyiac były Kośćiołem Duchá Nayświęt-
ſzego mieſzkáiącego w nich przez łáskę; miiam to: bo te
kośći ácz teraz oſchłe w proch ſię rozſypuiace, iednák gdy
ná głos Archánielskiey powſtána traby y znowu z właſnemi
duſzámi zpoione będa wiecznym záprawdę ſtáną ſię Duchá
Nayświętſzego przybytkiem, á zátym ma teraz do nich, iá-
ko do ſwoich nieiakie práwo, ktorym łaczy ſię z niemi u-
dźieláiac im nádprzyrodzoney mocy y łáski. Ale obroćcie
tylko rozumne oko ná inne rzeczy, ktore áni rozumnego Du-
chá nie miały, áni żywym Duchá Nayświętſzego Kośćiołem
bydź nie moga: á oſadzćie zkad miałá moc laská Moyże-
ſzowá do czynienia tyle cudow *Exod*: 4. ktorych tu y opiſać
mieyſce ſzczupłe? zkad ſucha Aáronowá roſzczká ták śli-
czne z podźiwieniem nátury wydáłá kwiáty? *Numeror*: 17.
Iáka moca waż miedźiány wywieſzony ná puſzczy *Numer*: 8.
tyle chorych y zárážonych pátrzacych ná śiebie uleczył?
To w ſtárym, w nowym záś Teſtámenćie, zkad chuſtki Pá-
włá, *Actor*: 19. ćień Piotrá S. *Actor*: 5. w wſzelkiey niemocy
zoſtáiacych uzdrawiali ludźi? ieżeli tu przyznaćie oſobli-

B wſzy

wſzy Dar Duchá S. dla zasług zacnych y ſpráwiedliwych ludźi tym pozwolony rzeczom, ktorych náczás tylko krotki wzywáli. A iákoż bárdźiey nie przyznaćie ukrytey Duchá Nayświętſzego mocy, łáski y dáru Kośćiom Swiętym zmárłych ſpráwiedliwych sług Boskich, iuż dla pomnożenia Chwały Boskiey, iuż dla rátunku y potrzeby nędznych, iuż dla náuki y oświecenia błędnych, iuż ná oſtátek dla poćiechy ztroskánych ſerc ludzkich od Wſzechmocnego udźielonych Dawce? ktore cáłe żyćie ſwoie wſpoł z Duſzą prácowáły, y tę ſobie zásłużyły nadgrodę? wprawdźie ániby S. Chryzoſtom ták uśilnie do czći y uſzánowánia Relikwii nas nie pobudzał, áni ták mocno upewniał o nieomylnym otrzymániu przez przyczynę onych Błogosłáwieńſtwá Boskiego: *Sæpius Eos inviſamus, tumulos adoremus, magna fide Eorum Reliquias contingamus, ut inde benedictionem aliquam aſſequamur.* Serm: *de SS. Iuventio & Maximo.* gdyby nie uznáwał y w naymnieyſzey koſteczcze ukrytey mocy Duchá Boskiego, ktora iáko żyiące, wiele w potrzebách náſzych poćiechy y rátunku ſpráwowáć mogą, y nas omdláłych, ná śiłách zwatlonych, y umorzanych ożywiać y pośiláć, náwet teyże świątobliwośći y łásk, ktore w nich Duch S. ſporzadza, uczęſtnikámi czynić; o czym náucza S. Bázyli (*ſuper Pſal:* 115) *Nunc qui contingit oſſa Martyris, quandam Sanctitatis ſocietatem percipit ex gratia corpori inſidente.* To iuż ná mocny fundáment záłożywſzy, pewnym y rzeczywiſtym dowodem gruntowną y nie powątpliwą wiárą twierdźić zemną káżdy może: że iáko Duſze kroluiące w Niebie; ták y Ciáłá ich pozoſtáłe ná źiemi máią udźielone ſobie przymioty Duchá Nayś: nietylko w ſtáwianiu śię zá námi, lecz też w bronieniu w niebeſpieczeń-

czeń-

czeństwách, rátowániu w przypadkách, ożywieniu y poćieszeniu w dolegliwościách y w smutku.

2. Co gdy, ták iest kto wątpić będźie? álbo raczey kto nie przyzna? że iáko Duszá S. Pánny y Męczenniczki TEKLI Iednym w Niebie nierozdźielnie z Bogiem złączona Duchem żyie wiecznie dla obrony nászey, ták y Swięte Iey Kośći tymże nápełnione Duchem S. tu ná źiemi w doczesnym żyćia nászego biegu, żyią dla poćiechy zturbowánych y ztroskánych serc ludzkich? *Non turbetur cor vestrum neq; formidet. Hæc dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam Spiritum & vivetis.* Ná czego dowod czyliż nie dosyć wźiąść cáłego żyćia Iey zasługi ná szalę spráwiedliwośći? wystáwić w kwitnacym Kośćiołá Chrystusowego wieku Niebu y świátu do podźiwienia żyćia niewinność? cnoty y niezprzykrzone prace Apostolskie? nieustrászone w státeczney ćierpliwośći męstwo. Czyliż niedosyć pokazáć cud nátury w dźiećinnych látách? że nie od ukontentowánia y rozkoszy nie od pieszczot yućiech świátowych; lecz od wzgárdy y głębokiego poniżenia śiebie żyć Bogu záczęłá? Cud odwagi y mężnośći, że áni Iey Máćierzynskie upominki, gniewy, łáiania nie odwiodły, áni zácięte Támirydy pogrożki nie strwożyły, áni bucháiące pod Niebo ognie dla Niey zgotowáne, áni lwy okrutne, dźikie bestye, y iádowite węże ná pożárćie Iey wyprowádzone naymniey nie ustrászyły? Te y inne w dźiećinney Pánience ták státeczne miłośći Chrystusowey dowody mogłyżby bydź w TEKLI S. bez obfitey zapłáty? mogłżeby Chrystus nie mieć względu ná ták wielkie zasługi? iuż z czystego niewinnośći Pánieńskiey kwiátu; iuż z ćiężkich y niezprzykrzonych cáłe żyćie prac Apostolskich, iuż z mę-

żnego

żnego we wszystkich przećiwnośćiach wytrwánia pochodzace? á raczey czyliżby stokrotnie nie tylko nádgrodźił ták Duszy iák Ciału? ile ten Sędźiá spráwiedliwy, ktory według wymiaru zasług káżdemu oddáie: *Math: 16. reddet unicuiq; secundùm opera ejus*, lecz y nádto nie zákłádáiac żadnych w nieskończoney Dobroći swoiey gránic, co w sobie ma naypięknieyszego, nayszácownieyszego tym płáći, náwet śiebie samego istotę y treść wiecznego Błogosłáwieństwá w nadgrodę dáie, ile ten Oblubieniec Nayukochánszy Dusz Ludzkich, ktorego miłość dla kocháiacych śiebie ták obfita w dárách, y w záwdźięczeniu, że żadnym zmysłem poięta, áni rozumem nászym dośiagniona bydź nie może, iáko wypisuie Páweł S. *Quod oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis ascendit, quæ præparavit Deus illis, qui diligunt eum.* 1. ad Corinth: 2. Czyliżby tedy ták wielka ley ku sobie miłość tyle dowodámi: to żyćia niewinnośći, to prac Apostolskich, to státeczney ćierpliwośći oświadczona záwdźięczyć y nádgrodźić nie miał? Ile ieżeli w szczegulnośći ná cel rozsądku wászego przerzeczone weźmiećie cnoty, w tym Wam ie ná widok chcę wystáwić podobieństwie. Iáko drzewo niezliczone wydáwáiace z śiebie owoce, iáko morze nieprzebrodzone áni zgruntowáne, iák źiemia zyzna stokrotny pożytek przynoszaca, *fecit fructum centuplum* Lucæ 8. ták Tá w winnicy Chrystusowey godne sámego Bogá wydáwáłá owoce. Chcećie słyszeć iaka ley niewinność y nieskázitelność myśli y sercá? oto sámym Aniołom wyrownáć chćiáłá, y w żyćiu zkázitelnym żyćia niezkázitelnego przymierze záchowáć uśiłowáłá. Ciekáwiśćie wiedzieć prace iey y zasługi Apostolskie? dosyćby powie-

dźieć

dźieć, że Corká ták wielkiego Apostołá Páwłá S. we wszystkim chcaca náśládowáć Oycá y Náuczyćielá swego by nayćięższe prac Apostolskich iárzmo ochotnym podeymuiaca umysłem. Prágniecie ogladáć státeczney ćierpliwości męstwo? w prawdźie ubiegáłá się z SS. Męczennikámi o koronę, chcac z płći swoiey pierwsza Męki y Smierći Chrystusowey stáć się ofiára. Temi trzemá známienitemi żyćia swego kleynotámi, do iednego z Oblubieńcem swoim miłości celu zmierzáć nieprzestáłá. Czystość niezkáżona Oblubieńcowi wszystkich Dźiewic, prace, Miłośnikowi Dusz ludzkich, męczeństwo Mężowi boleści w zámian oddáiac. Tá iák miła, ták powabna, iák przyięmna, ták nád wszystko szácowna sercá y myśli TEKLI S. Oblubiencowi swemu Chrystusowi ofiárá, ták w swoim wygurowáłá szczęściu; że czystość ktora Aniołowie z nátury piástuia, Tá przez cnotę odźiedźiczyłá. Nadgrodę, ktora Apostołowie przez uśilne stáránia w winnicy Chrystusowey wysłużyli, Tá przez nieustánne dostapiłá prace; koronę, ktora Męczennicy przez krwáwe z tyránem otrzymáli poiedynki, Tá przez mężna státeczność y stateczne męstwo w wiecznym uwienczeniu dostáłá.

W ták wielkiey w Krolestwie Niebieskim płacy niemniey z spráwiedliwośći, iák z nieprzbrániey szczodrobliwośći Boskiey ośiagnioney mogłoż to omylić TEKLĘ S. szczęście? ktore żadnego chybić nie może spráwiedliwego, áby miał bydź w Niey uięty dar zástáwiania się zá grzesznikow? obrony nędznych? opieki śierot? wspomożenie ubogich? rátowánia w potrzebách? záchowánia w przypadkách? poćieszenia w smutku y utrapieniu? Albo czemuby Bog innym

á

á nie TEKLI S. tey udźielił łáski? miánowićie że wźiawszy ná pomiar Innych zasługi, ná ktore więc Bog w wieczney nadgrodźie pierwsze ma oko, ile w pierwiastkách kwitnacego Kościołá (mowię bez uwłoczenia innym) TEKLI S. známienitsze bydź się widza y szácownieysze w oczách Boskich; iuż dla tego; że pierwsze niewinności owoce w dźiećinnych látách w swoiey doyrzáłe doskonáłości chętnym sercem y umysłem ták ná usługi Bogu obfitowáłá, że zá nic sobie nie ważyłá w pogánskich błędách wypieszczony Máćierzynski áffekt, zá nic poczytáłá przyrodzona ćiáłá ozdobę y piękność, wszelkie stroie y powaby ludzkiego oká, bogáctwá, honory, szláchetność mniey iák błoto szácowáłá, wysokie w godności y urodzeniu Támirydy Imię, ktoremu docześnie záślubiona bydź miáłá, iák iedno nic pogardźiłá, áni się dáłá oderwáć od Chrystusá, ktoremu wieczne sercá y myśli uczyniłá śluby. Naymilsza ley rozmowá o Zbáwićielu, Nayprzyiemnieysze Kázánie Páwłá S. o Błogosłáwienstwie niewinnego żyćia, naysłodsze pieszczoty nierozerwánym miłości ogniwem bydź zpoiana wszystkiemi Duszy áffektámi z Oblubiencem swoim Chrystusem cáłe żyćie. Iuż dla tego: że ták wyższe nád przyrodzone ley śiły prace samym sędźiwym przyzwoite Apostołom w ćiężkim opowiadánia Chrystusowey Ewángelii iárzmie wźięłá ná Siebie, że odebráwszy Błogosłáwieństwo ná rozśiewánie słowá Bożego od Páwłá S. wiele Miast pogánskich świátłem Wiáry S. oświećiłá, wielu błędnych ná drogę prawdy wieczney wyprowádźiła, wiele báłwánow, bożyszczow pokruszyłá, wiele ochrzćiłá y w reiestr sług Boskich w Xiędze żywotá wiecznego zápisałá. Swiadkiem ley uśilney Apostolskiey pra-

cy

cy procz innych Miaſt ſámá Stolicá Kroleſtwá Izauryiskiego Seleucya, w ktorey co Piotr S. w Antyochij, Páweł w Atenách y narodách wſzelkich, Jan w Efeźie przez gorliwe mowy, y zbáwienne náuki, przez uśilne prace y trudy, przez nádprzyrodzone cudnych rzeczy działánia, do gumná Niebieskiego Duſz pozyskáć mogli, to TEKLA S. w kwitnacym Kośćiołá Chryſtuſowego wieku oſobliwiey urzad Apoſtolski piáſtuiaca nowym y niesłychánym ſpoſobem nád przyzwoitość płći ſwoiey y delikátność ćiałá ſpráwowáłá. Już dla tego że ták nieuſtráſzonym ſtáteczney ćierpliwośći męſtwem tyle z okrutnemi Tyránámi odpráwiałá potyczek, badź w Ikonium, badź w Antyochij w pierwſzych w powadze y doſtoyności Miaſtách, iuż iáko złoto oczyſzczona przez ogień, iuż dźikim beſtyom w záiadłe kły ná pożárćie rzucána, iuż ryczacym lwom w drapieżne ná rozſzárpánie podána pázury, iuż iádowitym wężom y żmiiom ná zgubę y zniſzczenie w okropnym grażona ieziorze, iuż ná oſtátek z weyrzenia ſámego ſtráſznym y dźikim wołom przywiazána do nog, áby nieugłaskána ich ſrogością w momenćie ná częśći rozſtárgána byłá; w ktorychto ták niesłychánych męczeńſtwá wynalazkách, nie tylko ná ćiele ſwoim naymnieyſzego nie poniosłá ſzwánku, lecz wſzyſtkich zgromádzonych ludźi, ſamego náwet okrutnego Sędźiego do podźiwienia, z podźiwienia do uznánia Bogá, z uznánia do dźiękczynienia Iemu zá wſzyſtkie łáski, ktore przez tę Swięta y Niewinna Pánienkę ſpráwował przywiodłá, ták dálece; że áni náćieſzyć ſię doſtátecznie z rádośći nie mogli, áni opowiedźieć ták wielkich cudow, ktore godni byli ogladáć, áni uſpokoić ſię w ſobie ſámych dźiwuiac ſię y mowiac: co to

ieſt

ieſt zá Bog mocny nam do tád niewiádomy? z tylu śmierći páſzczek iednę wydźieráiacy Pánienkę? światkiem Tey od wſzyſtkiego ludu Bogu uczynioney chwały, cáły páłác niemniey cnota y ſtátecznościa iák wyſokim bo z krwi Krolewskiey urodzeniem záleconey poważney Tryfemy, ktorey iuż nieták domem mieſzkáiacych, iáko bárdźiey Kościołem modlacych ſię y wielbiacych Bogá dał ſię widźieć.

Dla tych tedy ták známienitych TEKLI S. zasług, ktore ná ſzalę ſpráwiedliwości wźiawſzy z zasługámi Innych sług Boskich, bez porownánia wyżſze ſa y ſzácownieyſze, iuż co do czáſu bo w poczatkách kwitnacego Kościołá, niby w ſwieżo dobytey roli, áby obfity przyniosłá Chryſtuſowi owoc, ták ćiężkie podeymowáłá prace. Iuż co do mieyſcá, bo w ták sławnych y ludnych Miáſtách do poznánia Bogá tyle oczywiſtemi dowodámi, y dowodnemi cudámi obſzerne pogánſtwu otworzyłá pole. Iuż co do oſoby bo w dźiećinnym kwitnacego Pánieńſtwá wieku, w przyrodzoney płći ſwoiey słábości, ták mocne y drapieżne lwy, ták ſrogie y dźikie beſtye cudownie przekonáwſzy, znáczne z okrutnych Tyránnow otrzymáłá zwyćięſtwo. Iuż co do przymnożenia Chwały Bogu, bo nietylko Samá do dźiewięćdźieśiat lat nierozerwána w Bogu żyćia prowádzac oſnowę nie ták ludzkim iák Anielskim ná źiemi ſpoſobem, uſtáwiczna czći y Chwały Iego byłá ofiára, lecz oraz z niezliczonych Duſz ludzkich niewysławiony Bogu zysk y wieczny Niebu przyniosłá owoc, ták że zasługi Iey zdaia ſię przepełniáć innym pozwolona miárę, prace Iey nád gránice płći y ſtanu ſwego, cnotá záś y niewinność ſwoia niezkázitelnościa wyrownywáiaca ſamym SS. Aniołom: Te y inne niezliczonych

zasług

zasług przymioty z wszystkiemi okolicznościámi biorąc ná wagę (Wászym chcę osadźić zdániem) zdádza się innych wielu celowáć y przewyższáć Swiętych, ile tych; ktorzy ieżeli známienići byli dárem niewinności, ále nie mieli dánego sobie Duchá Apostolstwá; ieżeli iák niewinnośćią ták Duchem Apostolskim wsławieni byli, ále w rycerskim z tyránámi nie potykáli się kole; ieżeli y to y támto pozwolone sobie mieli szczęście, ále mężnośćią śił, sędźiwośćią lat, státecznośćią wieku ozdobieni byli; Tá záś w kwitnącym dźiećinstwie Pánienká; ieżeli záiste y w zrośćie y w látách y w męstwie podobne iey były Swięte y niewinne Pánny, ále nie woiowáły w pierwiastkách kwitnącego Kośćiołá niby ná pierwszy z nieprzyiaćielem wystáwione ogien, nie w srod ták grubego y záiadłego pogáństwá, ieżeli iesczcze y to ná ostátek w innych znáydowáło się, ále tyle y w ták sławnych dotąd ná cáły świát Miástách Ikonij y Antyochij nie odnieśli zwyćięstw, iák Tá; iuż w pożeráiącym ogniu nie nárusżona, iuż od drapieżnych lwow nietykána, iuż od pierzchliwey Łáni obroniona, iuż od iádowitych wężow y żmii niepożárta, iuż od dźikich y srogich bestyi nierozszárpána, Iednym słowem przy udźieloney sobie od Bogá Łásce y pomocy to przez ták wielkie cnoty wysłużyć sobie łátwo mogłá, że ieżeli ná zasługi innych ták Bog ma swoie nákłonione oko; że onych modlitwy, prozby, y przyczyny chętnie przyimuie, y czczącym naymnieysze ich kosteczki záwdźięcza, sobie tę część y przysługę uczynioną przywłaszczáiąc według świádectwá Ewángelij S. *Quamdiu uni ex minimis meis fecistis, mihi fecistis.* Matt 25. Toć y Wy słuchácze w tym upewnieni bydź powinniśćie, że S. TEKLI Pánny y Męczenniczki

niczki

niczki zasługi ták Bog poważa, iż ná Iey proźby y wstáwienie się zá námi tyle czyni, y więcey, co dla zasług innych Swiętych, ták dálece: że y naymnieysza Iey kosteczka od Was powinna uczczona sławą, Łáska Duchá S. nápełniona, wiele Wam wymoc u Bogá y uczynić może w káżdey potrzebie poćiechy y rátunku.

3. Lecz że niedosyć iest mowić tylko o tym, ieżeli rzecz w oczywistym nie pokaże się skutku, káżda bowiem prawdá przy iásnych dowodách niby przy południowym słońcu uznáć się naylepiey dáie. Więc życzyłbym sobie tego, áżebym przed oczymá Wászemi wszystkie Páństwá y Krolestwa, wszystkie Miástá y zgromádzenia w pospolitości, w szczegulności záś wszystkich ludźi Iey Imię y Honor piástuiacych ná świádectwo stáwił, áby ich przykłády Was ugruntowáły w prawdźie, ich doświadczone łáski wászym były oświeceniem, ich skutkuiaca we wszystkim opieka y obroná tey Swiętey Wam byłá mocna ku czći y sławie Iey pobudka y záchęceniem. Ale możnaż to w ták szczupłym wszystko wyiáwić czáśie? y pobożna ćiekáwośćia zgromádzonemu słucháczowi ná widok wystáwić? czyliż podobna rzecz iest do okryślenia wszystkich cudow, ktorych cáła práwie Azya od żyiacey ieszcze TEKLI doznawáłá? kto przeliczy łáski y dobrodźieystwá zá Iey modlitwámi świadczone cáłey Ikonij, Antyochij, Seleucyi, y innym wielu Miastom? kto opowiedźieć dostátecznie może iák od ogniá, piorunow, y wszelkich przypadkow zástáwiałá Miastá y Krolestwá? iák wiele ludźi ućiekáiacych się do Siebie obroniłá? błędnych oświećiła, chorych cudownie leczyłá, smutnych ćieszyłá, y niebyło komuby swego odmowiłá

wiłá rátunku? to ieſzcze zá żywotá do dźiewięćdźieśiątego Roku wieku ſwego Chryſtuſowi służąc ná iedney wyſokiey gorze w Seleucyi. Słowem mowiąc tą śiłą, tą mocą, tym dárem, tym Duchem S. nápełniona, ktorym Wſzyſcy SS. Apoſtołowie, znáki Apoſtolſtwá dawáłá w przedźiwnych cudách, do ktorey pogánie, iáko do Bogini zbiegáli ſię czcząc ią w ſwych czáłách zá nową Sybillę álbo oſobliwſzą Prorokinią, tu widźieć było kálekow ná ſzczodłách czołgáiących ſię iednym Krzyżá S. znákiem uzdrowionych, ślepych, trędowátych, ubogich, nędznych, ośierośiáłych, Iey opieką opátrzonych; Nieprzeliczone Iey cudá w wielu zápiſane Xięgách kto wyliczyć może? ále to ieſzcze zá żywotá ſwego, ieſzcze w tym czáśie w ktorym byłá niewyzuta z śmiertelnego ćiáłá, w tym czáśie, gdźie tylko przez wiárę y niby pod zasłoną poznawáłá Bogá, w tym czáśie, w ktorym y ſámá ieſzcze dążyłá do Oyczyzny wieczney, á iáko droga doczeſnego żyćia ieſt mieyſce zasługi, ták ná tym świecie żyiąc y ſobie wysługowáć ieſzcze miáłá koronę wieczną. Lecz iák tylko Duſzá Iey niezrozdźielnie złączona z Oblubieńcem ſwoim Chryſtuſem w Oyczyznie niby w owey pożadány mećie, w kole wieczności, y w celu wſzelkiey rádości ſtánęłá, iáſnym widzeniem Bogá ná wieki uſzczęśliwiona, beſpieczna ſobie; ták o nas wſzelkie ſtáránie, o nas wſzyſtkie myśli, y pieczołowánia, w náſzych ſpráwách, y potrzebách nieuſtánne przed Bogiem pilności wźięłá ná śiebie; y prawdźi ſię o Niey co Bernard S. nápiſał. Ser: 2. *de S. Victore. Sibi jam poſtulans nihil; totum in nos transferre deſiderat & ſupplicantis affectum & ſupplicationis fructum.* Dla śiebie iuż nic niepożądáiąca, chce wſzyſtkie ná nas zlać łáski, y prożby ſwoiey

skutki. Coż ztad wnieśiecie słucháczeř oto ieżeli tů żyiac ná świećie ták wielkie miáłá ſtáránie o wſzyſtkich do Niey uciekáiących ſię, ktorym byłá obrona, podpora, y wſzelka poćiecha, dopiercż teraz iák ſię zá námi wſtáwia do Bogá? y co nam wymoc y wyprośić może? Niechby zeznáły wſzyſtkie Páńſtwá, ktore teraz Iey honor piáſtuia, Iey Relikwie SS. poważáia, Iey opieki we wſzyſtkim żadáia, oſobliwie Kroleſtwo Hiſzpánskie gdźie cudownie Ciáło Iey Swięte z Azyi od Aniołow niby ow Domek Loretáński Nayświęt: MARYI Pánny przenieśione, Kroleſtwo náſze Polskie, ále co mam inne wyliczáć? cáła Europá ma z TEKLI S. doświadczona w káżdey potrzebie obronę, niechby opowiedźiáły wſzyſtkie Miáſtá oſobliwie Tarrakoná, gdźie Ciáło Iey Swięte ſpo[...] wa, Miáſto Deliſandya, ktora kilká rázy od nienawiſtnych nieprzyiaćioł otoczona, cudownie od Nieyże ſamey pokázuiacey ſię, widomie pioruny ná nieprzyiacielskie woyská rzucáiacey obroniona. Miáſto Solen tyle rázy od złośliwych nieprzyiacioł złupione, potym záś, iák tylko Kośćioł ná część S. TEKLI wybudowáło, y Iey honor piáſtowáło, gotowa záwſze miáło obronę; wiele y innych Miaſt, ktorych wyliczáć trudno (w żyćiu záś Iey káżdy doczytáć ſię może) oſubliwſzych łask y Dobrodźieyſtw doznáwáło? ále co powiem o niezliczonych nędznych, chorych, kálekách, y w rożnych potrzebách zoſtáiacych ludźiách, iákie skutki y Łáski z Iey opieki odbieráli? Owá pogánska Białogłowá Abá, ktorey zgruchotána nogę, zleczyłá. Owá Baſſyaná ktora w ſtudnię z niećierpliwości chćiáłá wskoczyć, od Tey S. cudownie zátrzymána. Owá Páula, ktorey drogie perły y dyámenty ukrádźiono, widomie od TEKLI Sw: poćieſzona.

Ow[...]

Ow Pansyakus żeglarz, ktory w ćiężkiey chorobie oczy ſtráćił, cudownie oświecony. Owo dźiećię oko iedno ſtráciwſzy w niebeſpieczeńſtwie zguby drugiego zoſtáiace od Niey cudownie dźiubem żoráwia uleczone. Owo Miáſto cáłe, (o ktorym z właſnego doświadczenia piſze Suryuſz) ćiężką zárázone chorobą od TEKLI Swiętey we trzy dni cudownie cáłe uleczone. Miiam inne tyśiaczne przypadki, y choroby, ktorych áni mi czás wyliczáć nie pozwala, áni pámięć doſtátecznie obiąć, doſyć tym zákończyć, że nie máſz tego człowieká, ktoryby oddáiący śię w Iey opiekę miał bydź opuſzczony, álbo záſmucony, bo Tá ieſt wſzyſtkim obroną, Tá ućieczką, Tá beſpieczenſtwem, Tá żyćiem, T.. poćiechą zturbowánych, y ztroskánych ſerc ludzkich w żyćiu, przy śmierci, y po śmierci. W żyćiu w káżdey (iákośćie słyſzeli) potrzebie, przy śmierci, bo nie zginie wiecznie, kto Iey honor żyiąc piaſtuie, Tá bowiem záwſze ále oſobliwie w godźinę śmierći ná rutunek mu przybędźie: Po śmierci, bo ieżeli Duſza ktora zádłużona Bogu w Czyſcu wypłacáć śię będźie, mocna S. TEKLI opieká y z ogniá Czyſcowego wyprośi ią u Bogá, ták dálece; że nie tylko w doczeſnym żyćiu káżdy człowiek z Niey rátunek, lecz y w wiecznym mocną mieć będźie obronę. Bo iáko Iey Duſzá iednym w Niebie nierozdźielnie z Bogiem złączona Duchem żyie wiecznie dla obrony náſzey, ták y Swięte Iey kośći tymże nápełnione Duchem S. tu ná ziemi w doczeſnym żyćia náſzego biegu żyią dla poćiechy zturbowánych, y ztroskánych ſerc ludzkich. Co z przerzeczonych dowodow nieomylnie wnieść śię powinno; iuż ztąd, że Bog ták wiele ſzácuie zasługi ſpráwiedliwych sług ſwoich,

iż

iż dla przyczyny y prozby Ich gotow w naywiękſzey potrzebie wſpomagáć nędznych, ćieſzyć ſmutnych, rátowáć upádłych, iuż z tad że Relikwiom Swiętym Bog tyle dáie łask y mocy nieiako ożywiáiac one, że piáſtuiacym y czczacym honor Ich rożne dobrodźieyſtwá ſpráwowáć mogą, iuż ztąd że TEKLI S. zasługi ták Bog poważa, że ná Iey prozby y wſtáwianie ſię zá námi tyle czyni y więcey co dla zasług Innych Swiętych. Już ná oſtátek ztad że z ſámego doświádczenia tyle Kroleſtwom y Miáſtom wielkie pokázywáłá łáski y obronę, tyle ludźi rátowáłá w przypadkách, tyle nędznych, ośierociáłych iáko z żyćia y cudow Iey wyczytáć możećie, y odemnie námienionych słyſzeliście ćieſzyłá y wſpomagáłá. Nie lękayćie ſię tedy áni ſię trwożćie. *Non turbetur cor veſtrum neq́ formidet. Hæc dicit Dominus Deus oſſibus his, ecce ego &c.*

O! iák ſzczęśliwe ieſteś Miáſto tuteyſze, ktoremu doſtáłá ſię cząſtká tych Kości, ktorym áni ogień ſzkodźić bynaymniey nie mogł, áni lwy okrutne dotchnać nie śmiáły, áni węże, áni żmiie, áni dźikie nie náruſzyły beſtye Tych kości Swiętych, ktore Bog cudownie przez Aniołow SS. z Azyi przeniosł do Tárrákony. Tych Kości Swiętych w ktorych moc Duchá Naysw: ukryta dla obrony, y poćiechy Wáſzey, Tych Kości Swiętych ktorych ſam Bog tu ſtrzeże y ſtrzec będźie. *Cuſtodit Dominus oſſa eorum.* O! iák mowię ſzczęśliwe y błogosłáwione ieſteś Miáſto, iż Tey Męczenniczki záſzczycáć ſię będźieſz opieka, ktora pierwſza z płći ſwoiey ſtáłá ſię żywa Chryſtuſowi ofiára, ktora broniłá ták wiele Miaſt, Kroleſtw. O! iakeś ſię ćieſzyć powinno, w iáka ſerce twoie ma opływáć rádość? żę maſz nowa obronę, y po-

wſzel-

wszelkiego zaporę nieszczęścia. Czegożći mam więcey nád to powinszowáć? Oto ieżeli záſzczycasz się tyle w tym Kościele Swiętych Relikwiámi, S. Sánisłáwá Biskupá Krákowskiego, S. Antoniego Pádewskiego, S. Kunegundy Krolowey Polskiey, S. Sálomei Krolowey Hálickiey, Błogosłáwionego Jozefa z Kopertynu y innemi zá ktorych obroną bespiecznes dotąd zostáwáło w káżdym niebespieczeństwie iák zá murem, tym więcey trwożyć się y lękáć nie będźiesz, gdy ći się dostáło szczęście piástowáć ták známienitey Pierwszey Męczenniczki Chrystusowey TEKLI Swięte Kości, Ia upewniam że ieżeli Iey honor, Iey sławę w sercách wászych nośić będźiećie, z Iey opieki Krolestwu Polskiemu obrony, Miástu temu bespieczeństwá, y Wam wszystkim w káżdey potrzebie rátunku y pociechy nigdy zbywáć nie będźie. *Non turbetur cor vestrum neq̃ formidet. Hæc dicit Dominus Deus ossibus his, ecce ego intromittam in vos Spiritum & vivetis.* Amen.

APPROBATIO

Concio sub duplici themate 1mò. *Non turbetur cor vestrum &c.* Joan: 14. 2do. *Hæc dicit Dominus Deus ossibus his &c.* Ezechiel: 37. Imprimatur. Dat: in Collegio Juridico die 22. Maii. 1759.

M. STANISLAUS MAMCZYNSKI U. J. Doctor & Professor Canonicus Cathedralis Cracov: Studii Universitatis Generalis Procancellarius & Rector, Librorum Censor Judex surrogatus m. pp.

